

WYDATKI MON NA MODERNIZACJĘ. WIĘCEJ W USA NIŻ W POLSCE

W ramach środków przewidzianych do wydania w latach 2019-26 Inspektorat Uzbrojenia MON zawarł już 236 umów na kwotę 32,5 mld zł. Do wydania zostało mu jeszcze ok. 111 mld zł. Spośród zawartych już umów, 105 podpisano z podmiotami krajowymi. Ich wartość to 13,9 mld zł. Z podmiotami zagranicznymi zawarto 131 umów na kwotę 18,6 mld zł, w tym z USA 106 umów o wartości 16,6 mld zł – wynika z danych, do których dotarło Defence24.pl. – *MON więcej pieniędzy przeznaczą na rynek amerykański niż polski* – komentują przedstawiciele związków zawodowych zbrojeniówki.

Fakt, że z roku na rok MON wydaje coraz więcej pieniędzy za granicą nie jest zaskoczeniem dla tych, którzy mniej lub bardziej uważnie śledzą modernizację sił zbrojnych. To, że coraz więcej zamawiamy w przemyśle amerykańskim, też nie jest zdziwieniem, zważywszy w szczególności na największe zamówienie zbrojeniowe w historii Polski, czyli podpisaną wiosną 2018 r. umowę na pozyskanie systemu Patriot, czyli pierwszą fazę programu, któremu MON nadało kryptonim Wisła. Kontrakt ma się zamknąć w kwocie 4,75 mld dolarów, co w dniu podpisania umowy odpowiadało 16,1 mld zł, a obecnie sięga już prawie 18,2 mld zł.

Jednak informacje, które publikuje Defence24.pl, po raz pierwszy pokazują dokładnie, ile MON wydaje w firmach zagranicznych, a ile w krajowych.

Czytaj też: [Aż 22 przechwycenia polskich F-16 w ramach PKW Orlik 8](#)

Dane, które opisujemy, pochodzą z posiedzenia zespołu trójstronnego ds. rozwoju przemysłowego potencjału obronnego i modernizacji technicznej sił zbrojnych. W zespole zasiadają przedstawiciele rządu (Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej), pracodawców (przede wszystkim Polskiej Grupy Zbrojeniowej i spółek zależnych) oraz związków zawodowych zrzeszonych w największych centralach (NSZZ "Solidarność", OPZZ i Forum Związków Zawodowych).

Po raz ostatni **zespół spotkał się 15 kwietnia**, a więc prawie miesiąc temu ([od tego czasu MON kupiło np. cztery śmigłowce AW101](#)). Defence24.pl dysponuje protokołem z obrad, a ściślej mówiąc: projektem protokołu, który musi jeszcze zostać zatwierdzony przez uczestników spotkania; z reguły następuje to na kolejnym posiedzeniu zespołu (15 kwietnia protokół z poprzedniej narady został przyjęty bez uwag). Trzeba pamiętać, że tego typu sprowadzania zawierają podstawowe dane i oddają sens wypowiedzi uczestników, ale zapisanych tam zdań nie należy traktować tak, jak traktuje się dosłowne cytaty.

Czytaj też: [Na "trzynastkę" dla emerytów zrzuci się także MON. Prawie 200 mln zł](#)

Głównym tematem kwietniowego spotkania była **informacja MON na temat planu modernizacji technicznej (PMT) na lata 2017-26**, który minister Mariusz Błaszczak podpisał pod koniec lutego 2019 r. Odnosząc się do tego wydarzenia, zastępca szefa Inspektoratu Uzbrojenia płk Waldemar Bogusławski poinformował, jak wydawane są środki na modernizację techniczną wojska.

Bogusławski powiedział, że z ogólnej kwoty 185 mld zł, jaką w latach 2017-26 MON zamierza przeznaczyć na realizację PMT, **Inspektoratowi Uzbrojenia przypadło 160,3 mld zł**; reszta budżetu ma zostać rozdysponowana przez 13 innych podmiotów. Dodał, że w latach 2017-18 już wydano 16,7 mld zł. Łatwo więc policzyć, że **na lata 2019-26 zostaje 143,6 mld zł**.

Czytaj też: ["Dobre" lepsze niż "najlepsze", czyli modernizacja według szefa Sztabu Generalnego WP \[SKANER Defence24\]](#)

Wiceszef IU poinformował też, **w ramach środków przewidzianych do wydania w latach 2019-26 Inspektorat zawarł 236 umów** obejmujących 202 pozycje w ramach planu modernizacji technicznej. Wartość tych umów to **32,5 mld zł**, a ich realizacja obejmuje lata 2019-24.

Bogusławski poinformował też, że **"do zakontraktowania pozostało około 607 pozycji planu o wartości około 111 mld zł"**.

Z informacji przedstawionej przez pułkownika wynika też, jaką część umów podpisano z podmiotami krajowymi, a jaką - z zagranicznymi. - **Do wykonawców krajowych skierowano 105 umów na łączną kwotę 13,9 mld zł, to jest (prawie - przyp. red.) 43 proc. wartości**. 67 umów na kwotę prawie 12 mld zł skierowano do polskiego przemysłu obronnego, a pozostali wykonawcy krajowi otrzymali 38 umów na kwotę 2 mld zł - poinformował płk Bogusławski cytowany w protokole z posiedzenia zespołu. Jaka jest różnica między "wykonawcami krajowymi" a "polskim przemysłem obronnym", tego protokół nie wyjaśnia. Możliwe, że ten drugi termin obejmuje spółki należące do państwowej PGZ, ale to tylko przypuszczenie.

Czytaj też: [Jest porozumienie ws. zakupu fabryki napędów do W-3 i M28 przez PGZ](#)

Zastępca szefa Inspektoratu Uzbrojenia poinformował też, że **z podmiotami zagranicznymi podpisano 131 umów na kwotę 18,6 mld zł, czyli ponad 57 proc. wartości** podpisanych już kontraktów.

- **W ramach umów zagranicznych 106 umów na łączną kwotę 16,6 mld zł skierowano do Stanów Zjednoczonych**. Pozostali wykonawcy zagraniczni to 25 umów na kwotę 2 mld zł - poinformował wiceszef Inspektoratu cytowany w protokole.



Strzelanie amerykańskiej systemu artylerii raketowej HIMARS. W lutym MON podpisało kontrakt na jeden dywizjon tej broni. Fot. Lockheed Martin.

Taka struktura wydatków MON nie spodobała się przedstawicielom związków zawodowych. – *Polska w tej chwili więcej pieniędzy przeznaczą na rynek amerykański niż na rynek polski* – skomentował, cytowany w protokole, przewodniczący sekcji krajowej przemysłu zbrojeniowego NSZZ "Solidarność" i szef tego związku MESKO w Skarżysku-Kamiennej Stanisław Głowacki (na przełomie wieków przez jedną kadencję był posłem AWS i przewodniczącym komisji obrony).

Czytaj też: [Amunicja naprowadzana laserowo. Czy polski „bóg wojny” pozostanie ślepy?](#)

Z kolei prezes Radmoru (należącego do Grupy WB) i członek zarządu Związku Pracodawców Przedsiębiorstw Przemysłu Obronnego i Lotniczego Andrzej Synowiecki zauważył, że część zamówień krajowych i tak trafia do wykonawców należących do podmiotów zagranicznych. – *Widzimy jak dramatycznie nasza armia uzależnia się od sprzętu importowanego* – powiedział, cytowany w protokole, Synowiecki.

Związkowcy zwracali też uwagę, że umowy offsetowe towarzyszące kontraktom zbrojeniowym są niewspółmiernie niskie w stosunku do wartości zamówień (– *Przegrywając offset, przegrywamy przyszłość* – zauważył Głowacki). Narzekali też na zbyt ogólną informację MON na temat PMT. Można to jednak wytłumaczyć jawnym charakterem obrad. W innym wypadku Defence24.pl nie mogłoby poznać sprawozdania z ich przebiegu.

Jakie są priorytety MON?

Protokół z narady zespołu trójstronnego rzuca też trochę światła na priorytety MON w planie modernizacji technicznej do 2026 r. Jest to tyle ważne, że podpisaniu PMT nie towarzyszyła informacja, co dla MON jest najważniejsze. Resort przedstawił dziennikarzom jedynie "wybrane zadania", które obejmowały 16 programów. Co jest priorytetem, można się było domyślać na podstawie wypowiedzi ministra, który wymienił programy Harpia (który oznacza pozyskanie amerykańskich myśliwców piątej generacji F-35), Narew (obronę przeciwlotniczą krótkiego zasięgu),

Kruk (śmigłowce uderzeniowe dla Wojska Lądowych), Cyber.mil.pl (budowę wojsk obrony cyberprzestrzeni), pozyskanie rozwiązania pomostowego w zakresie okrętów podwodnych dla Marynarki Wojennej oraz program Homar (w którym MON w lutym kupiło z USA system artylerii rakietowej HIMARS).

Czytaj też: [185 mld zł na modernizację techniczną wojska. W planach do 2026 r. m.in. Harpia, Kruk i Narew \[WIDEO\]](#)

Tymczasem płk Bogusławski wymienił **cztery zadania priorytetowe** związane z najważniejszymi programami. Były to **Wisła** (czyli obrona powietrzna, w tym przeciwrakietowa średniego zasięgu; w 2018 r. MON podpisało kontrakt na pierwszą fazę tego programu, kupując amerykański system Patriot, postępowanie w drugiej fazie jest obecnie *de facto* zamrożone), **Regina** (dywizjony 155-mm samobieżnych haubic Krab, kontrakt podpisano w 2016 r.), **Homar** i **Rak** (dywizjony 120-mm moździerzy samobieżnych, zakontraktowane także w 2016 r.).



Samoloty F-35. Fot. USAF

Zastępca szefa Inspektoratu Uzbrojenia mówił też o "**zadaniach priorytetowych, które już zostały uruchomione**". W tym kontekście wymienił przede wszystkim pozyskanie samolotu wielozadaniowego nowej generacji (czyli **Harpie**). Dalej mówił o programach: **Miecznik** (okręty obrony wybrzeża), **Borsuk** (gąsienicowe bojowe wozy piechoty, które są opracowywane w Hucie Stalowa Wola), a także podwozia, pojazdy do przewozu rakiet, systemu łączności i maskowania w ramach programu **Wisła**.

Czytaj też: [Offset w Wiśle z kolejnym poślizgiem. Nowy termin \[News Defence24.pl\]](#)

Według protokołu płk Bogusławski wymienił też "**zadania przewidziane do realizacji w najbliższym czasie**". Były to programy **Regina, Rak, Narew, Kruk, Orka** (okręt podwodny nowego typu), **Gryf** (latające bezzałogowce taktyczne średniego zasięgu) oraz **Ważka** (drony klasy mikro przeznaczone głównie do rozpoznania w terenie zurbanizowanym).

W kontekście priorytetów ciekawostką jest fakt, że jeden z przedstawicieli MON w dyskusji odwołał się do 15 priorytetowych programów operacyjnych, którymi MON posługiwało się w poprzedniej edycji PMT, na lata 2013-22. Czy oznacza to, że nadal one obowiązują?

Co z Homarem, Krukiem, Borsukiem i T-72?

Protokół z posiedzenia zespołu trójstronnego 15 kwietnia dostarcza też kilka wartych odnotowania informacji na temat niektórych programów modernizacyjnych.

- Odpowiedzialny za modernizację techniczną wiceszef MON Marek Łapiński powiedział związkowcom, że w programie **Homar** oferta PGZ była 3,5 razy wyższa niż kwota 414 mln dolarów (ok. 1,5 mld zł), za jaką resort kupił w USA pierwszy dywizjon artylerii raketowej HIMARS. Trzeba jednak podkreślić, że nie wiadomo, czy mowa jest o zamówieniu podobnej wielkości. W programie Homar MON zamierzało pozyskać trzy dywizjony raketowe. Tymczasem podpisana w lutym umowa na HIMARS obejmuje jeden dywizjon. Kolejne mają zostać pozyskane w przyszłości.

Czytaj też: ["Nowoczesna broń dla polskich żołnierzy", czyli kontrakt na HIMARS-y podpisany](#)

- Płk Bogusławski powiedział, że jeśli chodzi o modernizację śmigłowców **W-3 Sokół** do wersji wsparcia pola walki, to na maj planowana jest druga tura dialogu technicznego, a postępowanie powinno "dojść do finału" na przełomie III i IV kwartału.
- Resort zamierza "dokończyć" w tym roku fazę analityczno-koncepcyjną w programie **Kruk** i "przedstawić wniosek do zatwierdzenia" – poinformował zastępca szefa Inspektoratu Uzbrojenia.

Czytaj też: [Amerykańskie śmigłowce zastąpią czeskie Mi-24](#)

- Jeden z najbliższych współpracowników wiceministra Łapińskiego płk Grzegorz Skorupski poinformował, jakie założenia obowiązują obecnie w harmonogramie programu **Borsuk**. Do końca 2019 r. HSW ma skończyć badania wieży z 30-mm armatą ZSSW-30 (Zdalnie Sterowany System Wieżowy). Na rok 2020 planowana jest integracja wieży. W roku 2021 planowane są dostawy ok. 100 pojazdów. Należy zwrócić uwagę, że w protokole nie ma żadnej wypowiedzi, w której zawarta byłaby ocena, na ile realny jest ten harmonogram.
- Toczą się negocjacje cenowe dotyczące modyfikacji czołgów **T-72**. Według płk Skorupskiego MON liczy na jak najszybsze zakończenie rozmów. Wykonawcą ma być konsorcjum, na którego czele jest PGZ, a członkami m.in. Bumar-Łabędy i Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne w Poznaniu. Decyzję o modyfikacji zamiast pierwotnie planowanej modernizacji MON podjęło ze względu na nieakceptowalną cenę tej ostatniej.

Czytaj też: [Modyfikacja zamiast modernizacji. Przyszłość T-72 według szefa MON](#)